

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 17, Jonasz – Przesłanie i struktura Jonasza

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat proroków mniejszych. To jest wykład 17, Przesłanie i struktura Jonasza.

Zamierzamy kontynuować studiowanie Księgi Jonasza.

Ekscytującą częścią studiowania tej książki jest dla mnie to, że zajęliśmy się kwestiami tła, a teraz dochodzimy do faktycznego przesłania tej książki. Czego Bóg uczy nas poprzez tę książkę? Mamy nadzieję, że będziemy mogli dodać coś do waszego zrozumienia książki, którą wszyscy znamy ze szkółki niedzielnej i od czasów, gdy byliśmy dziećmi. Ale jest tu coś więcej niż tylko historia ze szkółki niedzielnej.

Istnieje pewna potężna teologia, która znajduje odzwierciedlenie w Księdze Jonasza. Kiedy więc zacniemy analizować przesłanie, chcę, żebyśmy zastanowili się, jaki jest dokładnie cel Księgi Jonasza. Wspomnę o kilku rzeczach.

Myślę, że nie tylko jako opowieść o rybie, ale także poza zwykłym odzwierciedleniem faktu, że Bóg troszczy się o mieszkańców Niniwy, gdy patrzymy na Księgę Jonasza w Księdze Dwunastu, musimy także zdać sobie sprawę, że Księga Jonasza, w część, jako część większego zbioru dwunastu ksiąg, przypomina nam o mocy proroczego słowa. Podnosi to także kwestię reakcji ludzi na prorocze słowo. Jest więc coś więcej niż tylko opowieść o Jonaszu i rybie.

To coś więcej niż tylko historia Jonasza i jego kontaktów z mieszkańcami Niniwy oraz Boża troska o mieszkańców Niniwy. W tej historii znajduje się przypomnienie o konieczności właściwej reakcji na prorocze słowo. Myślę, że jest tu kluczowy fragment o prorokach i sposobie, w jaki ludzie reagują na te przesłania.

Wspominaliśmy już o tym fragmencie, ale Jeremiasz rozdział 18, wersety 7 do 10. Pod wieloma względami Księga Jonasza jest rzeczywistym przykładem i demonstracją działania tej zasady teologicznej. Jeremiasz uczy nas tam, że jeśli kiedykolwiek Pan ogłosi przez proroka, że sprowadzi na jakiś lud nieszczęście, jeśli ci ludzie odpowiedzą i wysłuchają tego przesłania, istnieje możliwość, że Pan zlituje się, że nie ześle wyroku, a zamiast tego ześle błogostawieństwo.

Odwrotnością tego było to, że jeśli Bóg obiecał ludziom dobro i szalom, a oni nie zareagowali w właściwy sposób lub popadli w grzech, to przesłanie błogostawieństwa mogłoby zamienić się w sąd. Dzieje się tak również w Księdze Jonasza. Bóg ogłasza przez Jonasza, mówi Jonaszowi, że chcę, żebyś poszedł do Niniwy i głosił im.

Za 40 dni Niniwa zostanie zburzona. Kiedy słyszysz tę wiadomość, wydaje się, że nie są z nią powiązane żadne warunki. Nie wydaje się, żeby istniała jakakolwiek możliwość, że Bóg ustąpi i nie ześle sądu.

Jednak w Starym Testamencie panuje podstawowe zrozumienie, że ilekroć prorok ogłasza coś, co ma się wydarzyć w przyszłości, chyba że ten prorok wyraźnie powie, że Pan złożył przysięgę i to właśnie absolutnie zamierza zrobić, nie zmieni się swoimi drogami lub jeśli prorok nie powie, że Pan nie odwoła tego, co powiedział, zawsze istniała możliwość, że jeśli ludzie zareagują, odpokutują i zwrócą się do Boga, istnieje możliwość, że Bóg zlituje się i nie ześle sądu. Zatem, pamiętajmy, że Księga Dwunastu jako całość porusza kwestię, w jaki sposób lud Izraela zareagował na słowo Pana? Prorocy ci pełnią służbę w Izraelu i Judzie, a następnie we wspólnocie po wygnaniu, która trwa od trzech do czterech stuleci. Jak zareagowali ludzie? Ogólnie rzecz biorąc, z Księgi Ozeasza wynika, że reakcja jest bardzo minimalna lub jest reakcja dokładnie odwrotna od oczekiwanej przez Boga.

W całej Księdze Ozeasza pojawia się motyw, w którym Bóg mówi do ludzi: wróćcie do mnie, wróćcie do mnie. Ale istnieje również pogląd, że w narodzie Izraela panuje duch rozpusty, który nie pozwala mu wrócić do Boga. Zatem pojawia się problem niewłaściwej reakcji, braku powrotu, poruszony w Księdze Ozeasza.

A następnie w Księdze Joela, rozdział 2, wersety 12 do 14, Księga Joela na początku Księgi Dwunastu również daje nam przykład proroka wzywającego lud do odpowiedzi, a istnieje możliwość, że jeśli rzeczywiście posłuchają Boga, unikną sądu, który Bóg przyniesie. Prorok mówi: nawróćcie się do mnie całym sercem, przez post, płacz i żałobę. Rozdzierajcie serca, a nie szaty.

Nawróćcie się do Pana, Boga waszego, bo jest łaskawy i miłosierny, nieskory do gniewu i obfitujący w niezłomną miłość. Ubolewa nad katastrofą. Kto wie? Może się odwrócić, ustąpić i pozostawić po sobie błogosławieństwo.

Zatem zawsze istnieje możliwość, że jeśli nastąpi właściwa reakcja, a mamy tego przykład w Księdze Joela, gdzie ludzie rzeczywiście odpowiedzieli Bogu, ale w większości, w zamyśle proroków, ludzie nie słuchaj. Istnieje pewien wzorzec, który sprawdza się przez całą książkę, któremu przyglądaliśmy się na bardzo wczesnych etapach kursu, kiedy mówiliśmy o pokucie i nawrocie. Zatem dla ludu Izraela w Księdze Joela jest pokuta.

Dlatego zwracają się do Boga. Ale w księgach, które następują później, w Księdze Amosa, w Księdze Micheasza, w księgach Sofoniasza i Habakuka, następuje nawrót. Ostatecznie to właśnie powoduje sąd nad królestwami północnymi i południowymi.

Drugi pozytywny przykład pokuty można znaleźć w umyśle proroków i tutaj pojawia się element zaskoczenia: odpowiadają na to Asyryjczycy. Oczywiście potem nastąpi nawrót sytuacji w sprawie Asyryjczyków, ponieważ nastąpi przemówienie sądu, które wygłosi przeciwko nim prorok Nahum. Ale oto rzecz zdumiewająca: pośród tego, jak Księga Dwunastu podaje nam, w ciągu 400 lat, trzy lub cztery pozytywne przykłady pokuty.

Jednym z tych pozytywnych przykładów są Asyryjczycy. To wrogowie Izraela. To właśnie o tych niegodziwych, brutalnych ludziach wiemy.

To ludzie, którzy uciskali Izrael i ostatecznie doprowadzili do wygnania królestwa północnego. To ludzie, którzy odpowiadają. Zatem część tego, co według mnie spełnia Księga Jonasza, funkcjonując w Księdze Dwunastu, polega na tym, że zadaje pytanie, dlaczego nie było więcej tego rodzaju odpowiedzi ze strony ludu Izraela? To znaczy, mieli wielu proroków, którzy przychodzili do nich.

Jonasz wchodzi już pierwszego dnia swego przesłania. Wygłasza kazanie składające się z pięciu słów. Za czterdzieści dni Niniwa zostanie zburzona, a lud odpowie Bogu.

Dlaczego nie było takiej reakcji ze strony ludu Izraela i Judy? Pod wieloma względami w Księdze Dwunastu służy to jako oskarżenie niewiary ludu Bożego. Przypomina nam to, że gdyby Izrael i Juda, prawdopodobnie w najmniejszy i minimalny sposób, powrócili do Boga, jakiego rodzaju miłosierdzie i łaskę okazałby im Bóg? Na ostatniej lekcji rozmawialiśmy o tym, że nie jestem pewien, czy to, co mamy w trzecim rozdziale Księgi Jonasza, jest w rzeczywistości przebudzeniem, narodowym zwróceniem się do Boga. Nie jestem pewien, czy w ogóle doszło do nawrócenia narodu asyryjskiego.

Ale nawet wtedy, gdy reakcja Boga jest minimalna, nawet w pewnym sensie, gdy po prostu boją się nadchodzącego sądu i wołają do Boga, aby okazał miłosierdzie, Bóg jest skłonny okazywać miłosierdzie nawet w tego rodzaju sytuacjach. ograniczone przykłady skruchy ze strony jego najgorszych wrogów. Jak by to było, gdyby lud Izraela odpowiedział na słowo Boże? Zatem cała ta kwestia odpowiedzi na słowo Boże i oskarżenie Izraela jest częścią tego, co się dzieje w takim samym stopniu, jak przesłanie nieposłusznego proroka i miłosierdzie Boże dla pogan. Myślę, że inną kwestią i kolejnym celem Księgi Jonasza jest to, że Księga Jonasza będzie zmagać się z kwestią napięcia pomiędzy sprawiedliwością, boską sprawiedliwością i boskim miłosierdziem.

Kiedy czytamy Stary Testament, myślimy o księdze takiej jak Hiob i myślimy: wow, to poważna księga, która porusza problem teodycei, sprawiedliwości i miłosierdzia oraz tego, co dzieje się z niegodziwymi i tym podobnymi. rzeczy. W sposobie, w jaki parodiuje się Jonasza, może nie widzimy, że dzieje się coś podobnego, ale mamy poważną refleksję nad kwestią Bożych atrybutów sprawiedliwości i miłosierdzia, a

kiedy Bóg okazuje miłosierdzie niegodziwym i spotykają je dobre rzeczy ludzi i oszczędzono im sądu. Co to mówi o sprawiedliwości Bożej? Jonasz, dlaczego Jonasz nie chciał iść? Cóż, narrator bardzo sprytnie i bardzo skutecznie ukrywa przed nami ten powód, aż do samego końca historii, rozdziału czwartego, wersetu drugiego.

Jonasz mówi do Pana: Wiedziałem dokładnie, co się wydarzy, i dlatego próbowałem uciec do Tarsisz. Nie dlatego, że bałem się Asyryjczyków, nie dlatego, że nie mieściło się to w moim harmonogramie, nie dlatego, że bałem się, że obedzą mnie żywcem ze skóry czy coś w tym stylu. Wiedziałem, że jesteś Bogiem łaskawym i miłosiernym, nieskorym do gniewu i obfitującym w łaskę.

Dlatego Jonasz zмага się z tym problemem. Jeśli Bóg okaże miłosierdzie tym ludziom, co to ostatecznie będzie oznaczać i jaki będzie ostateczny skutek? Jaki wpływ będzie to miało na historię Izraela? Kiedy czytamy to z perspektywy czasu i w zależności od czasu, w którym została napisana Księga Jonasza, czy wygnanie królestwa północnego już miało miejsce, ludzie czytający tę kwestię znają tę kwestię. Mamy więc tu do czynienia z poważnym problemem Bożej sprawiedliwości i Bożego miłosierdzia.

Myślę, że gdy przepracujemy napięcie, nie rozwiąże to wszystkich problemów, ale pokazuje nam coś o Bogu, co moim zdaniem jest dla nas ważne. Boża skłonność do okazywania miłosierdzia nawet najgorszym z najgorszych jest nawet większa niż Jego skłonność do wymierzania sprawiedliwości. To są dwa aspekty Bożego charakteru, którymi będziemy musieli się zająć.

Ostatecznie Bóg wymierzy sprawiedliwość Asyryjczykom. Ostatecznie możemy zaufać sędziemu całej ziemi, że postąpi właściwie, lecz Bóg ma skłonność do okazywania miłosierdzia, które przekracza nawet jego odpowiedzialność i skłonność w swej świętości do wymierzania sprawiedliwości. Widzimy to w wyznaniu z Księgi Wyjścia 34:6 i 7. Bóg zachowuje hesed, współczucie i miłosierdzie przez tysiąc pokoleń.

Bóg pociąga do odpowiedzialności winnych, nie usprawiedliwia ich, nie cofnie się przed sądem wobec nich i często będzie karał za grzechy ojców na dzieciach przez trzy do czterech pokoleń. Boża skłonność do okazywania miłosierdzia trwa przez tysiąc pokoleń. Zawsze istnieją ograniczenia sprawiedliwości, gniewu i gniewu Bożego.

Złość może trwać przez chwilę, czasami wobec ludu Bożego, kiedy Bóg go karci, ale o poranku jest radość. Będziemy musieli się z tym zмагаć, przyglądając się Księdze Jonasza, problemom pomiędzy boską sprawiedliwością a boskim miłosierdziem, a ostatecznie suwerennością Boga oraz tym, jak te atrybuty odnoszą się do siebie nawzajem i ostatecznie są wypracowane. W Księdze Jonasza znajduje się także przypomnienie – myślę, że jest to trzeci cel tej księgi – o Bożym sercu, Bożym współczuciu i Bożej trosce o narody.

Na pewno jest to częścią tego, że Jonasz, jako jeden z ludu przymierza Izraela, celebrował fakt, że Bóg okazał miłosierdzie swemu ludowi. Jedno z głównych wyznań teologicznych ludu Izraela głosi, że Bóg jest Bogiem współczucia, Bogiem ich; jest nieskory do gniewu. Doświadczaliśmy tego w naszej własnej historii.

Cóż, Księga Jonaszki chce, żebyśmy zobaczyli, że Bóg postępuje z narodami w ten sam sposób. Bóg pragnie odkupienia pogan i narodowi izraelskiemu często łatwo było o tym zapomnieć. Jonasz, w pewnym sensie, Yonah, słowo oznaczające gołębicę, w pewnym sensie reprezentuje naród Izraela jako całość.

Naród izraelski z pewnością nie został powołany, aby wychodzić i być misjonarzami i głosić ewangelię narodom, ale powierzono mu rolę królestwa kapłanów, którzy ostatecznie będą pośredniczyć w przekazywaniu narodom Bożego błogosławieństwa. Jeśli naród izraelski świętował swoje wyznanie, że Bóg jest Bogiem hesed, współczucia i miłosierdzia wobec nas, to powinien także świętować fakt, że Boże miłosierdzie i współczucie rozciągają się na narody. Bóg chce postąpić z tymi ludźmi w taki sam sposób, w jaki postępuje z ludem Izraela.

Lud Izraela nie może mieć dla siebie Bożego miłosierdzia, Bożej łaski i Bożego współczucia. To nie tylko dla nich. Bóg pragnie odkupienia narodów.

Myślę, że wiele osób o tym zapomina, czytając samodzielnie Stary Testament. Pewien pisarz kiedyś zauważył, że różnica między Starym i Nowym Testamentem polega na tym, że Nowy Testament ma charakter misyjny. To poważny błąd.

Ominąłeś dużą część historii. Christopher Wright bardzo skutecznie przedstawił to w swojej książce *The Mission of God*, która zajmuje się starotestamentową i nowotestamentową teologią misji Boga. Przez cały Stary Testament przewija się historia misji i troski Boga o narody.

Jonasz stoi na tej trajektorii i na tej linii. Pomyślmy o tym trochę. Cofniemy się do samego początku historii zbawienia.

Na początku Bóg błogosławi ludzkość. To właśnie jest napisane w Księdze Rodzaju 1,26-28. Bóg czyni go swoim obrazem, daje mu przywilej rządzenia i panowania jako jego wiceregent. Grzech przerywa tę historię.

Grzech zakłóca Boży plan. Bóg musi ostatecznie sprowadzić sąd. Jednak w całym Starym Testamencie mamy szereg przymierzy, w ramach których Bóg ostatecznie działa, aby przywrócić to błogosławieństwo nie tylko narodowi Izraela, ale całej ludzkości.

Po Wieży Babel doszło do znaczącego buntu przeciwko Bogu. Dochodzi do nieposłuszeństwa Jego przykazaniom, ale Bóg nie odwraca się w tym momencie od swojej troski o narody. On wskrzesza Abrahama, aby Abraham i jego potomstwo stali się narzędziem tego błogosławieństwa.

Ktoś powiedział, jakie to dziwne, że Bóg wybrał Żydów. Zapytał: dlaczego skupia się na tych ludziach w całym Starym Testamencie? Ale Stary Testament to nie tylko opowieść o trosce Boga o Izrael. Za tym wszystkim kryje się historia misyjna, w której Bóg działa, aby ostatecznie dotrzeć do narodów.

Bóg mówi do Abrahama: przez ciebie wszystkie narody na ziemi będą błogosławione. Mają więc być narzędziem tego błogosławieństwa. Znajduje to odzwierciedlenie w dalszej części Księgi Rodzaju w roli, jaką odgrywa Józef i błogosławieństwach, jakich udziela ludowi Egiptu.

O to właśnie miał chodzić lud Boży. Kiedy lud Abrahama opuszcza Egipt, a Bóg dokonuje tego wielkiego wybawienia, Exodus ratuje go z niewoli, czyniąc go swoim narodem wybranym i formując go jako naród. Księga Wyjścia mówi nam, że był to tłum mieszany.

W rzeczywistości byli Egipcjanie, którzy przyłączyli się do Pana i odeszli, i byli częścią tego wybawienia, gdy Izrael wyruszał w podróż do ziemi obiecanej. Bóg powiedział Izraelitom, że mają traktować cudzoziemców przybywających do ich ziemi z szacunkiem i że mają pozwolić im stać się częścią społeczności oddającej cześć Bogu, jeśli okażą lojalność i wierność Panu. Istnieje troska o odkupienie narodów.

W genealogii Dawida występuje Moabitka o imieniu Rut. Staje się znaczącą częścią historii zbawienia. Staje się częścią ludu Bożego, kiedy mówi Noemi: twój Bóg będzie moim Bogiem, a twój lud będzie moim ludem.

Cuda Eliasza i Elizeusza często przynoszą korzyść obcokrajowcom, ponieważ muszą poznać wielkość i chwałę Boga. Syryjska wdowa, której służy Eliaz, doświadcza błogosławieństwa Bożego. W tym samym czasie Izrael doświadcza przekleństwa Bożego, ponieważ oddaje cześć Baalom.

Uzdrowienie z trądu dla Naamana, dowiadyuje się o wielkości Pana, wraca do swojej ziemi i obiecuje oddawać cześć Panu. Błogosławieństwa Boże nie są zarezerwowane tylko dla Izraela. Rola, jaką Bóg wyznaczył Izraelowi, Księga Wyjścia 19 wersety 5 i 6 : Niosłem cię na skrzydłach orła, przywiodłem cię do siebie, jesteś moim ludem wybranym, ale powołałem cię, abys był narodem świętym , królestwo kapłanów.

Ich rolą jako narodu kapłańskiego było pośredniczenie w przekazywaniu Bożego błogosławieństwa innym ludziom. W pewnym sensie nawet geografia, gdzie Bóg umieścił Izrael, umieścił go na tym lądowym pomoście pomiędzy tymi wielkimi

superpotęgami. Kiedy te narody przechodziły i przechodziły, miały ujrzeć Pana i wejść w kontakt z ludem Izraela oraz poznać drogi i wielkość Boga.

Powtórnego Prawa, rozdział 4, dlaczego Bóg dał Izraelowi prawo? Powiedział: Dałem wam to prawo i jeśli będziecie go przestrzegać, przestrzegać go, przestrzegać go i postępować zgodnie z nakazami, które dał wam Bóg, narody wokół was powiedzą, jaki naród kiedykolwiek otrzymał takie prawo? Jaki Bóg dał swemu ludowi tego rodzaju dobre, święte i sprawiedliwe przykazania? Jakiego rodzaju Boga lub jakiego rodzaju ludzi ma Bóg obecny i blisko nich, tak jak lud Izraela? Miało się zdarzyć, że Izrael prowadził charakterystyczne dla narodów życie paradygmatyczne i reprezentował to, jak wygląda święty naród. Gdy lud widział błogosławieństwo, jakie wylał na nich Bóg Izraela, mówił do ludu Izraela: Opowiedz nam o swoim Bogu. Chcemy go poznać.

Chcemy poznać Boga, który jest z wami. Chcemy poznać Boga, który dał wam te dobre przykazania. Chcemy dzielić się błogosławieństwami, którymi nas obdarzyłeś.

W rzeczywistości czasami obietnica przymierza dana Abrahamowi nie polega tylko na idei, że wszystkie narody ziemi będą błogosławione, ale słowo błogosławione jest często umieszczane w rdzeniu Hithpiela, co ma refleksyjny niuans i ideę, która jest w tobie wszystkie narody będą sobie błogosławić. Innymi słowy, zobaczyliby błogosławieństwo, jakie Bóg dał Abrahamowi, i powiedzieliby: bądź błogosławiony jak Abraham, ponieważ Bóg, któremu Abraham służy, jest Bogiem, którego chcemy poznać. Smutne jest to, że Izraelowi powierzono tę rolę, to błogosławieństwo, rodzaj tej misyjnej odpowiedzialności, ale nie udało mu się temu sprostać.

Myślę, że Księga Jonasza odzwierciedla fakt, że Izrael nie w pełni rozumiał ideę, że łaska, błogosławieństwo i zbawienie, które dał im Bóg, były przeznaczone także dla narodów. Myślę, że mamy dobrą ilustrację tego, jak to wszystko miało działać. Misje istnieją w Starym Testamencie i misje w Nowym Testamencie.

Działają trochę inaczej. Misje w Starym Testamencie dotyczą narodów przybywających do Izraela i mówiących: „Wow, chcemy poznać waszego Boga”. Niestety, w końcu oddają cześć bogom innych narodów.

Misje w Nowym Testamencie są raczej ideą Ludu Bożego, który wychodzi do narodów i głosi orędzie. Jednak troska Boga o wszystkie narody jest częścią tej historii od samego początku. Myślę, że dobry pomysł na to, jak to powinno działać, znajduje odzwierciedlenie w historii Salomona i królowej Saby.

Słyszysz o niesamowitym błogosławieństwie i niesamowitej mądrości, jaką Bóg dał Salomonowi. Chce to sprawdzić na własnej skórze. Idzie i dowiadyuje się o wielkości Pana i wielkości Boga Salomona.

Niestety, nawet w życiu Salomona ostatecznie zamienił to na wystawianie siebie i życie dla siebie, zamiast odzwierciedlać Boga. Kiedy dotrzemy do proroków Starego Testamentu, idea świadectwa i służby Izraela, a ostatecznie włączenia pogan w błogosławieństwa, jakie Bóg miał dla Izraela, będzie głównym motywem wszystkich proroków. Pamiętajcie, że eschatologiczne przesłanie proroków dotyczy czterech rzeczy.

Bóg zamierza odnowić Izrael. Bóg ich sprowadzi z wygnania. Bóg przywróci dynastię Dawida i osadzi na tronie króla, który wypełni obietnice dane Dawidowi.

Bóg zamierza odbudować ziemię i odbudować miasto Jerozolimę i świątynię. Ostatecznie, dzięki błogosławieństwu Izraela, same narody będą miały w tym udział. Prawdopodobnie prorokiem, który najlepiej odzwierciedla tę międzynarodową troskę o Boga, jest prorok Izajasz.

Izajasz mówi w 60. rozdziale Izajasza, kiedy wszędzie światło Bożego zbawienia dla ludu Izraela, narody zgromadzą się w stronę tego światła i będą chciały doświadczyć błogosławieństw tego królestwa. Izajasz 42,6 i Izajasz 49,6, rolę sługi Pańskiego, który będzie cierpiącym sługą, który ostatecznie będzie cierpiał za swój grzeszny lud, jest nie tylko zbawienie Izraela, ale ostatecznie będzie on także światłem dla narodów. To zbyt mała rzecz, jeśli chodzi o misję, jaką Pan powierza słudze, aby po prostu przywrócił i przywrócił lud Izraela.

To przesłanie i to zbawienie rozciągną się na narody. Jeśli ktoś ma wrażenie, że Stary Testament nie jest księgą misyjną, to jednym z fragmentów, którym powinien się przyjrzeć, a myślę, że ten zdecydowanie odnosi się do Księgi Jonasza, jest obietnica znaleziona dla nas w Izajaszu 19. , wersety 19 do 25. Myślę, że jest to jeden z najwspanialszych tekstów misyjnych w całej Biblii.

Rywalizuje z 28. rozdziałem Dziejów Apostolskich, 1. werselem 8. Dziejów Apostolskich i pokazuje nam, że misyjna troska Boga nie zaczęła się od wielkiego posłannictwa. Posłuchajcie wizji Izajasza na temat królestwa danego nam w Izajaszu 19, wersetach 19 do 25. W owym dniu stanie ołtarz Panu pośrodku ziemi egipskiej i słup Panu na jej granicach.

Egipt był w przeszłości wielkim wrogiem i ciemnicą Izraela. Teraz, w przyszłym królestwie, kiedy Bóg przywróci Izrael, w środku ziemi egipskiej stanie ołtarz Boży. Lud Egiptu stanie się czcicielami Jahwe.

W wersecie 21: Pan da się poznać Egipcjanom i w owym dniu Egipcjanie poznają Pana i będą oddawać cześć ofiarom i ofiarom, złożą Panu śluby i dotrzymają ich. Mam na myśli to, że Bóg w przeszłości osądził i zniszczył Egipt podczas exodusu, ponieważ byli oni prześladowcami Izraela. Teraz sami doświadczą zbawienia Bożego.

Werset 22: Pan uderzy Egipt, uderzając i uzdrawiając, a oni powrócą do Pana, a On wysłucha ich próśb o miłosierdzie i uzdrowi ich. Zatem Pan, zamiast uderzyć Egipt zarazą, dotknie go błogosławieństwem i uzdrowieniem. I wreszcie w wersecie 23 jest napisane tak: W owym dniu będzie autostrada z Egiptu do Asyrii i Asyria wejdzie do Egiptu, a Egipt do Asyrii, a Egipcjanie będą oddawać cześć Asyryjczykom.

Więc, co tu się dzieje? Spójrzcie na werset 24. W owym dniu Izrael będzie trzecim z Egiptem i Asyrią, błogosławieństwem w środku ziemi, któremu pobłogosławił Pan Zastępów, mówiąc: Błogosławiony niech będzie Egipt, mój lud i Asyria, dzieło moich rąk i Izrael, moje dziedzictwo. Dobra. Czy w Starym Testamencie jest troska misyjna o narody? Absolutnie.

A ten fragment mówi, że nie tylko Egipt zostanie wprowadzony do królestwa Bożego, dawny wróg Boga, Asyryjczycy, którzy w czasach Izajasza byli prześladowcami Izraela. To oni najeżdżali tę ziemię. To oni wzięli do niewoli północne królestwo.

W przyszłości zostaną oni objęci błogosławieństwami królestwa. Właściwie będzie autostrada biegnąca z Egiptu do Asyrii i Izraela. Te trzy narody razem staną się ludem Bożym.

Izrael nie będzie sam pełnił tej roli. Podzieli się nim z Egipcjanami i Asyryjczykami. Myślę, że chodzi tu o to, że Egipt i Asyria, te dwa reprezentatywne narody, reprezentują jedynie fakt, że wszystkie narody zostaną włączone do przyszłego królestwa.

Jest to przykład Starego Testamentu wskazujący na to, co widzimy w 5. rozdziale Objawienia Jana. Widzę wokół tronu Bożego ludzi z każdego plemienia, języka, narodu i grupy, którzy czczą Pana, ponieważ Pan ich odkupił i zbawił. Izajasz to przewidział i prorokował na ten temat, a także podał Asyryjczyków jako doskonały przykład ludzi, o których Bóg się troszczy. To wszystko stanowi część tła i tła, dlaczego troska Boga o Asyryjczyków i mieszkańców Niniwy była tak ważna w Księdze Jonasza.

Jeśli Bóg może okazać miłosierdzie tym ludziom, to może okazać miłosierdzie każdemu. Pamiętajcie o niektórych asyryjskich dziełach sztuki, o których mówiliśmy, i o ich gloryfikacji przemocy; lud nabity na kije, odcięte kończyny i tortury ludów, które podbili i podbili w bitwie. Asurbanipal, napis ich krwią, pomalowałem górę na czerwono jak wełnę, a resztę pochłonęły wąwozy i potoki górskie.

Zabrałem od nich jeńców i dobytek. Odciąłem ręce ich wojownikom i zbudowałem z nich wieżę przed ich miastem. Spaliłem ich dorastających chłopców i dziewczęta.

Jeśli Bóg może okazać miłosierdzie tego rodzaju dekadencjonalnej, zdeprawowanej, niegodziwej grupie ludzi, to może okazać swoje miłosierdzie i współczucie każdemu. I to jest to, czego Jonah nie lubi. W porządku, pozwólcie, że skupię się na jeszcze

dwóch fragmentach, które mówią o zakresie Bożego miłosierdzia i współczucia dla narodów.

Myślę, że to w pewnym sensie daje nam teologiczne tło dla tego, co dzieje się w Księdze Jonasza. Mamy, jak sądzę, kolejny niesamowity fragment misyjny w Jeremiaszu, rozdziale 12, wersety 14 do 17. Podobnie do sposobu, w jaki Bóg okazuje miłosierdzie Egiptowi i Asyrii oraz Izajaszowi 19, ten fragment mówi o miłosierdziu Boga wobec Kananejczyków, rdzennej ludności którzy mieszkali na tej ziemi w czasie, gdy Izrael wszedł, aby ją wziąć w posiadanie.

To byli ludzie, o których Bóg pierwotnie powiedział Izraelitom, że mają wytępić i się ich pozbyć. To oni ostatecznie przedstawili narodowi izraelskiemu Baalów i wszystkie praktyki fałszywego kultu, które były odrażające i godne ubolewania wobec Boga. Z pewnością Bóg nie okaże miłosierdzia Kananejczykom.

To znaczy, miały zostać zniszczone w trakcie. Ale spójrzcie, co Pan mówi przez Jeremiasza. Tak mówi Pan o wszystkich moich złych sąsiadach, którzy dotyczą dziedzictwa, które dałem w dziedzictwo mojemu ludowi, Izraelowi.

Oto wyrwę ich z ziemi i wyrwę ich z domu Judy, pośród nich. Bóg będzie sędził te narody, które uciskały swój lud, ale jest dla nich nadzieja taka sama, jak była dla Izraela. A gdy ich wyrwę, znów zlituję się nad nimi i sprowadzę ich ponownie, każdego do swego dziedzictwa i każdego do swojej ziemi.

Nawet ludowi, który uciskał Izrael, będę im błogosławił. Przywrócę je. I stanie się, że jeśli pilnie nauczą się, jak mój lud przysięga na moje imię, na życie Pana, tak jak nauczyli mój lud przysięgać na wszystkich, wówczas odrosną pośród mojego ludu.

Ale jeśli jakiś naród nie usłucha, wówczas całkowicie go wyrwę i zniszczę – wyrocznia Pana. Nawet ludzie, którzy nauczyli mój lud oddawania czci Baalom i czynienia tych niegodziwych, odrażających rzeczy, które sprowadziły wyrok na wygnanie, osądzę tych ludzi, ale zasadzę ich ponownie, tak jak to czynię Izraelitów. Bóg jest gotowy okazać narodom takie samo współczucie, jakie okazał ludowi Izraela.

Na końcu Księgi Jeremiasza, gdzie znajduje się seria przemówień sądowych przeciwko narodom, wyroczni przeciwko narodom, na końcu niektórych z nich jest napisane, że po zakończeniu tego sądu Pan przywróci losy tych różnych grup ludzi. To samo słowo zostało użyte w Księdze Pocieszenia w Jeremiaszu 30-33, gdy mowa o odrodzeniu ludu Izraela. Pod koniec Księgi Proroków Mniejszych dochodzimy do fragmentu w 14 rozdziale Zachariasza, który mówi, że po tym, jak Bóg wykona oczyszczający sąd zarówno nad Izraelem, jak i narodami, nastąpi ostateczna bitwa i ostateczny sąd na końcu czasów, że ostatecznie narody przyjdą do Jerozolimy i będą czcić Pana.

Jonasz jest częścią większego przesłania teologicznego Starego Testamentu, które, jak sądzę, czasami nawet my, chrześcijanie, możemy przeoczyć. Bóg troszczy się misyjnie o narody. Pod wieloma względami narodowi izraelskiemu tego brakowało.

Ważne, żebyśmy sami tego nie przegapili. Kiedy widzimy, że jest to coś, co napędza Boga od samego początku historii, przypomina nam to o znaczeniu, jakie ma wypełnianie przez Kościół swojej posługi i misji niesienia ewangelii narodom. Jest tu jeszcze kilka innych rzeczy.

Księga Jonasza przypomina nam o wyborze Izraela, a jednocześnie o fakcie, że Bóg troszczy się o narody wrogie Izraelowi. Bóg pragnie odkupienia tych ludzi w tych narodach. Częścią przesłania Księgi Jonasza jest to, że Pan chce, aby Jego lud podzielał tę troskę.

Oto niektóre z podstawowych celów Księgi Jonasza. Zanim przejdziemy do poszczególnych rozdziałów Księgi Jonasza, chciałbym, żebyśmy omówili strukturę tej księgi i sposób jej ułożenia. Księga Jonasza znacznie różni się od wszystkich pozostałych ksiąg Dwunastu, ponieważ księgi te zawierają przede wszystkim przesłania i wyrocznie proroków.

Księga Jonasza to przede wszystkim opowieść. Mamy jeden rozdział poezji, modlitwę Jonasza, która jest osadzona w tej narracji, ale jest to przede wszystkim opowieść o życiu proroka. Najbliższą rzeczą, jaką mamy do tego w innych księgach proroczych, jest to, że mamy wiele narracji z życia proroka Jeremiasza, ale ogólnie księgi prorocze skupiają się bardziej na ich przesłaniach.

Jonah skupia się bardziej na historii. Historia Jonasza jest ułożona w sposób, który moim zdaniem odzwierciedla technikę narracyjną, którą często spotykamy w innych miejscach Starego Testamentu. Chciałbym, żebyśmy zobaczyli zrozumienie struktury tej książki.

Nawet jeśli słyszeliście tę historię dorastając od czasów szkoły niedzielnej, jeśli nie rozumiecie struktury książki, to, jak sądzę, przegapiliście prawdziwą puentę tej książki. Książka jest wyraźnie podzielona na dwie połowy i dwie sekcje. Te dwie połówki i te dwie sekcje będą się wzajemnie odzwierciedlać.

W pierwszym i drugim rozdziale, pierwszej części tej historii, widzimy Pana ratującego Jonasza od śmierci. Jonasz jest tym nieposłusznym prorokiem. Bóg rzuca burzę, gdy próbuje uciec przed obliczem Boga.

Kiedy Jonasz zostaje wyrzucony za burtę w rozdziale pierwszym, wygląda to na koniec historii. Ale Bóg wyznacza rybę i Bóg daje rybę, która ratuje Jonasza od śmierci. Celebруем to w rozdziale drugim.

A więc to jest pierwszy panel. Jonasz sprzeciwia się Bogu. W rezultacie zasługuje na śmierć, ale Bóg go ratuje.

Jonasz, rozdział trzeci i czwarty, druga część księgi, Bóg nakazuje Jonaszowi, aby poszedł po raz drugi. Tym razem Jonasz jest posłuszny. Historia koncentruje się tutaj na tym, że teraz Pan uratuje mieszkańców Niniwy od śmierci.

Są pod wyrokiem sądu na czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zniszczona, ale Pan oszczędzi im śmierci. Czy dostrzegasz podobieństwo i paralelę pomiędzy pierwszą i drugą połową książki? Ktoś, kto nie zasługuje na Boże miłosierdzie i znajduje się na skraju śmierci, jest od tego oszczędzony. W pierwszym i drugim rozdziale jest to Jonasz.

W rozdziale trzecim i czwartym są to mieszkańcy Niniwy. Jonasz jest więc urażony faktem, że Bóg okaże miłosierdzie mieszkańcom Niniwy. A co z faktem, że Bóg okazał mu miłosierdzie? W porządku, wyjaśniając tę kwestię, gdy zagłębimy się nieco w strukturę, księga Jonasza jest właściwie ułożona.

W czterech rozdziałach chcę, abyście spróbowali wyobrazić sobie ścianę z czterema panelami. Mamy tu coś, co nazywamy strukturą paneli naprzemiennych, podczas gdy w rozdziale pierwszym będziemy nazywać to panelem A. W tym panelu A głównym tematem narracji jest interakcja pomiędzy Jonaszem a pogańskimi marynarzami na statku, na którym znajduje się, uciekając przed obliczem Boga.

Zatem rozdział pierwszy, panel A, Jonasz i poganie, moglibyśmy to tak nazwać. Rozdział drugi, nasz drugi panel w tej historii, będzie miał panel B. Jest tu element B.

Interakcja nie dotyczy Jonasza i pogan ani Jonasza i grupy ludzi. Mamy interakcję między Jonaszem a Bogiem. Rozdział drugi rozpoczyna się słowami: Jonasz modlił się do Boga i mamy treść tej modlitwy.

Zatem rozdział pierwszy, Jonasz i poganie, to jest element A. Rozdział drugi, Jonasz i Bóg, element B. Wróciliśmy do trzeciego panelu w rozdziale trzecim i zajmiemy się innym elementem A.

Jonasz styka się przede wszystkim z grupą pogan. Słowo Pana dociera do niego po raz drugi, tak jak miało to miejsce w rozdziale pierwszym. Jonasz pójdzie i będzie głosił mieszkańcom Niniwy.

Szukające jest to, jak odpowiadają mieszkańcy Niniwy. Rozdział czwarty, czwarty panel, jest elementem B, odpowiadającym rozdziałowi drugiemu, ponieważ teraz znowu mamy dialog między Jonaszem i Bogiem. Tym razem prowadzą dialog na temat zbawienia Niniwy.

Zatem rozdział pierwszy przedstawiający historię jest częścią literackiego kunsztu tej książki. Rozdział pierwszy i trzeci są ze sobą powiązane i stanowią rozdziały, w których Jonasz wchodzi w interakcję z grupą pogan. Humor i ironia polegają na tym, że w obu tych panelach poganie są o wiele bardziej wrażliwi na Boga niż Jonasz.

Następnie rozdziały drugi i czwarty są do siebie podobne, ponieważ w obu rozdziałach Jonasz wchodzi w interakcję z Bogiem. Obydwa są wprowadzane przez stwierdzenia, Jonasz modlił się przez Boga. OK, skoro już to zobaczyłeś, rozdziały pierwszy i drugi, rozdziały trzeci i czwarty, a potem panele, jesteś gotowy na puentę książki.

Puenta tej księgi jest taka, że gdy w pierwszej części Bóg oszczędza kogoś od śmierci, Jonasz modli się do Boga i celebruje to. Zbawienie jest w Panu i ja spełnię swoje śluby, gdyż Bóg mnie zbawił i Bóg okazał mi swoje miłosierdzie. Jonasz na to nie zasługiwał.

Jonasz był nieposłuszny Bogu. Jonasz robi to, czego nie robi żaden inny prorok, odmawiając przestrzegania prawa Bożego lub przykazań Bożych i próbuje uciec przed obecnością Boga, lecz Bóg go ratuje, a Jonasz się raduje. Gdy wyjdę z ryby, pójdę i spełnię swoje śluby Bogu.

Jednakże w drugiej połowie księgi, kiedy Jonasz widzi i zauważa, że Bóg oszczędził mennonitom śmierci, jego odpowiedź i modlitwa do Boga z rozdziału czwartego są zupełnie inne. Teraz zamiast świętować Boże wybawienie, Jonasz będzie narzekał na wybawienie. Zamiast celebrować fakt, że Bóg jest Bogiem zbawienia – uskarża się Jonasz – dlatego w pierwszej kolejności uciekłem do Tarszisz, bo wiem, że jesteś Bogiem miłosierdzia i współczucia i który uchyla się od zsyłania sądu.

Nie chciałem, żebyś to pokazywał. Dlatego też puentą tej książki jest kontrast między reakcją Jonasza na Boże miłosierdzie a odwrotnym sposobem, w jaki reaguje, gdy Bóg okazuje miłosierdzie mennonitom. Dla narodu Izraela jest tu szersze przesłanie.

Miłosierdzie Boże nie może ograniczać się wyłącznie do Izraela. Ostatecznie dotyczy to wszystkich ludzi. W porządku.

W Księdze Jonasza mamy trzy wielkie akty wyzwolenia i zbawienia. Dobra. Zbawienie jest w Panu.

Jonasz tak mówi. Mamy trzy wyraźne przypadki, w których Bóg kogoś zbawia. Pierwsze z tych wydarzeń ma miejsce w rozdziale pierwszym, gdzie marynarze na statku znajdują się w środku tej wielkiej burzy, boją się i wołają do Boga, a Bóg oszczędza ich od śmierci.

Kiedy Jonasz zostaje wyrzucony za burtę, wody są spokojne. Myśleli, że umrą. Myśleli, że to koniec.

Bóg wysłuchuje ich modlitw. Bóg okazuje miłosierdzie tym poganom, a oni składają Bogu ofiary i składają Bogu śluby, a w tym rozdziale wydają się być prawdziwymi czcicielami Pana. Zatem patrząc na marynarzy, jaka jest właściwa reakcja, kiedy Bóg ratuje cię od śmierci? Ofiara, uwielbienie i dziękczynienie.

W porządku. Pod koniec rozdziału pierwszego mamy drugi wielki akt zbawienia, ponieważ Jonasz zostaje wyrzucony za burtę. Jest pośród morza, burzy i wszystkich tych rzeczy, które się wydarzyły.

A w rozdziale pierwszym, wersecie 17, Pan wyznaczył wielką rybę, która połknęła Jonasz. I Jonasz był we wnętrzościach ryby trzy dni i trzy noce. Ryba nie była sądem Bożym.

Ryba była narzędziem Bożego zbawienia. Jonasz zostaje uratowany. Jaka jest jego odpowiedź? On chwali Boga.

Dziękuję Bogu. A w rozdziale drugim, wersecie dziewiątym, znowu zbawienie należy do Pana wraz z głosem dziękczynienia. Poświęcę się Tobie i to, co ślubowałem, zapłacę.

To właściwa odpowiedź. Odpowiedź marynarzy. Dziękujemy Bogu i składamy Mu ofiary i śluby.

W odpowiedzi Jonasz Bóg ratuje go od śmierci, a on składa Bogu ofiary i śluby. Dobra. Zatem w świetle tego trzecim wielkim aktem zbawienia opisanym w tej księdze jest to, że Bóg oszczędza miasto Niniwę.

Jakiego rodzaju reakcji możemy się zatem spodziewać? W świetle rozdziału drugiego oczekujemy, że Jonasz pomodli się i napisze psalm, który przewyższa nawet rozdział... Bóg zbawił całe miasto, 120 000 ludzi. Ale zdumiewające jest to, że Jonasz jest zły na Boga. I to jest właśnie puenta książki.

Mieszkańcy Niniwy dopuścili się wielkiego zła, ra'ah . A Pan, kiedy pokutują za tego ra'ah , oszczędza im nieszczęścia , które planuje na nich sprowadzić. Ale czwarty rozdział Księgi Jonasza mówi nam, że było to dla Jonasza niezwykle ra'ah .

To było zło. Było to coś złego w oczach Jonasza. Powtórzę: nie tylko dlatego, że Jonasz jest samolubny, ale myślę, że w pewnym sensie dlatego, że Jonasz zмага się z problemem boskiej sprawiedliwości i boskiego miłosierdzia.

Ale jakkolwiek jest powód, reakcja Jonasza na ocalenie Niniwy jest ostatecznie błędną reakcją. Odzwierciedla to również fakt, że Jonasz jako prorok nie podziela tego, co jest w sercu Boga, jeśli chodzi o jego współczucie dla mieszkańców Niniwy. Odzwierciedla pogląd, że Jonasz wierzy, że Boże miłosierdzie jest dla narodu wybranego, dla niego samego i dla Izraelitów.

Jednak Bóg nie powinien okazywać tego rodzaju miłosierdzia poganom. Użycie Boga jako Boga współczucia, Boga hesed i Boga miłosierdzia w czwartym rozdziale Jonasza ma nam pokazać, że to wielkie wyznanie, które zostało użyte, aby porozmawiać o relacji Pana z ludem Izraela, jest również drogą, że będzie współdziałał z otaczającymi je narodami. W porządku.

Jest jeszcze kilka innych tematów, które są ważne i centralne w Księdze Jonasza. Przeglądając książkę, chciałbym szybko wspomnieć o kilku z nich. Księga Jonasza uwydatni dla nas ideę powszechnej suwerenności Boga.

Bóg jest stwórcą. Bóg jest tym, który stworzył świat i dlatego kontroluje to, co dzieje się na suchym lądzie, i kontroluje to, co dzieje się w morzu. Bóg nie tylko kontroluje to, co dzieje się z życiem Jonasza, kiedy mu wydaje polecenia i kieruje nim, gdy udaje się do Niniwy, ale jest również suwerenny nad tym, co dzieje się w tym pogańskim mieście.

Pojawi się również pogląd, że Bóg jako Bóg-stwórca sprawuje całkowitą kontrolę nad siłami i aspektami natury odzwierciedlonymi w tej książce. Tak naprawdę w tej książce pojawi się kluczowe słowo, które pomoże nam to dostrzec. Pierwszą tego demonstracją jest to, że w rozdziale 1, wersecie 4, zostanie nam powiedziane, że Pan zesłał na morze wielki wiatr i wielką burzę.

Jonasz próbuje uciec przed obecnością Boga. Jeśli uda mi się wydostać z ziemi Izraela, będę mógł uciec od Boga. Jednak Bóg po prostu, niczym wojownik rzucający oszczepem, po prostu rzuca burzę.

Rzuca burzę i kieruje ją na statek, na którym płynie Jonasz. Władca Boga nad tym morzem. Jonasz mówi, że Bóg jest stwórcą suchego lądu i morza.

Dlaczego nie uznaje, że przed suwerennością Boga nie można uciec? Ale słowo, które zostanie powtórzone w pozostałej części księgi i będzie nam przypominać o Bożej kontroli nad siłami natury, to hebrajskie słowo manah, słowo wyznaczać, użyte w rozdziale 1 i 3 razy w rozdziale 4, aby porozmawiać o powszechnej suwerenności Boga. Przede wszystkim w rozdziale 1 wersecie 17 Pan wyznaczył wielką rybę, która połknęła Jonasza. Pan manah nakazał tej rybie być dokładnie w tym miejscu.

Taki jest zakres Bożej suwerenności. Jonasz rozdział 2 werset 10 mówi, że Pan przemówił do ryby, a ona zwymiotowała Jonasza na suchy ląd. Ta ryba jest narzędziem Boga.

Pewien pisarz zauważył, że ryba znacznie lepiej reaguje na przykazania Boże niż Jonasz. To dobrze dla Jonaha. Ale potem w rozdziale 4, kiedy Jonasz wpada w złość i jest zdenerwowany Bożym wybawieniem Asyryjczyków, Bóg da mu nauczkę.

Bóg użyje lekcji pogładowej. Słowo manah ponownie zostało tu powtórzone trzy razy, aby wspomnieć o Bożej kontroli sił natury. Rozdział 4 werset 6, Bóg wyznacza manah , roślinę zapewniającą cień Jonaszowi.

Potem, gdy Jonasz cieszy się tym i jest niezmiernie zadowolony, jest szczęśliwy z powodu rośliny, mówi nam, że następnego dnia Bóg wyznaczył manah , robaka, który atakuje roślinę i niszczy ją. Jonah znów jest zły. Następnie, aby lekcja była jeszcze bardziej wyraźna, rozdział 4 werset 8, kiedy wzeszło słońce, Bóg Manah zesłał pałący wiatr.

w Księdze Jonasza czterokrotnie użyte zostało słowo manah . W innych miejscach widzimy Boga kierującego burzami, rybami i tym podobnymi rzeczami. Jest przypomnieniem powszechnej suwerenności Boga.

Więc co? Jak to się ma do szerszego przesłania książki? Jest to coś, co Jonasz by rozpoznał: hej, to jest teologia elementarna. Bóg jest Bogiem stwórcą , który ma kontrolę nad wszystkimi rzeczami. W rzeczywistości Jonasz wyznaje nam, że Pan jest Bogiem stwórcą.

Stworzył morze i suchy ląd w rozdziale 1, wersecie 9. Jednakże Izrael i Jonasz często nie rozumieli, że istnieje konsekwencja powszechnej suwerenności Boga. Idea ta jest taka, że wraz z jego uniwersalną suwerennością istnieje uniwersalne współczucie. Dlatego pogląd, że Pan jest nieskory do gniewu, pełen miłości, że jest Bogiem miłosiernym i łagodzącym się w obliczu nieszczęścia, nie odnosi się tylko do Izraela.

Dotyczy to także narodów. Ostatnim tematem Księgi Jonasza, który omawia i omawia o czym jest ta książka, jest to, że koncepcja zła i nieszczęścia jest kluczowym, powtarzającym się tematem, słowem-kluczem, kluczową ideą i kluczowym motywem. Bóg zajmuje się ra'ah mieszkańców Niniwy , złem, które popełnili, oraz tym, jak Bóg wymierza swoją sprawiedliwość i okazuje miłosierdzie.

Na tym polega napięcie i na tym polega walka tej książki. Jonasz zмага się z tym aspektem Bożego charakteru. Takie jest przesłanie teodycei, które leży u podstaw tej książki.

Jest to więc ważne i interesujące, gdy przeglądasz Księgę Jonasza; zwróć uwagę na miejsca, w których zostanie użyte słowo ra'ah . W Jonaszu, rozdział 1, werset 2, mieszkańcy Niniwy dokonali wielkiego ra'ah . Staje się przed Bogiem.

Dlatego Bóg w pierwszej kolejności pośle Jonasza. Jednakże w rozdziale 1, wersecie 7 i 8, ra'ah będzie używane w odniesieniu do nieszczęścia, które sam Jonasz sprowadził na siebie, na statek i na marynarzy, przez to, że nie był posłuszny słowu Pana. Jonasz jest tak samo winny ra'ah jak mieszkańcy Niniwy.

Rozdział 3 werset 8, król Niniwy wzywa lud do pokuty. Ta pokuta wiąże się z porzuceniem ra'ah . Kiedy to robią, Bóg w odpowiedzi odwzajemnia się, odwracając się od nieszczęścia ra'ah .

Pamiętaj, że to słowo może oznaczać zarówno zło, jak i nieszczęście. Bóg żałuje tego nieszczęścia. Ta cecha Boga zmieniającego zdanie jest częścią tego, jak Bóg oddziałuje na ludzi, gdy słyszą prorocze słowo.

Wreszcie, kiedy to nastąpi, oszczędzenie Niniwy, rozdział 4 wersetu 1 Jonasza, jest ra'ah dla Jonasza. To zło. On tego nie rozumie.

Bóg okazał to miłosierdzie mieszkańcom Niniwy i zamiast to uczcić, Jonasz skarży się, że Bóg ulitował się nad jego ra'ah . Zatem te tematy i struktura pomagają nam zrozumieć, o co chodzi w przesłaniu Jonasza. Jonasz świętuje Boże wybawienie w swoim życiu.

Dlaczego nie chce i nie może tego zrobić, skoro Bóg robi to samo dla mieszkańców Niniwy? Miejmy nadzieję, że studiując tę księgę, lepiej zrozumiemy serce Boga i fakt, że Bóg jest Bogiem współczującym. On nie jest tylko Bogiem, który się o nas troszczy. On nie jest tylko Bogiem, który troszczy się o Kościół.

On nie jest tylko Bogiem, który troszczy się o Stany Zjednoczone. Jest Bogiem, który troszczy się o narody. Ta troska znajduje odzwierciedlenie w Starym Testamencie jako preludium do posłania przez Boga swego Syna, Jezusa, aby był Zbawicielem narodów w Nowym Testamencie.

Jonasz podkreśla ten kluczowy aspekt natury i charakteru Boga. Będziemy się nad tym zastanawiać w trakcie czytania książki.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat proroków mniejszych. To jest wykład 17, Przesłanie i struktura Jonasza.